

Schematy — palenieszkodzi

Od autora: Nie umiałam wybrać tytułu dla wiersza. W końcu wymyśliłam, ale chyba nie najtrafniej.

mama miała trzynaście lat i rozwinięte piersi
gdy z koszykiem jajek
wracała z końca wsi z kenkartą Felka za stanikiem
serce łomotało ze strachu i wstydu
a dłonie młodego żołnierza spłoszyły dwa pagórki
wystające pod płócienną koszulą

wyszła za mąż treściwie i krótko
by po latach z potarganą walizką wrócić w rodzinne strony
praca dom i dziecko wypełniły jej codzienność
drugie małżeństwo uwierało niczym odcisk
kiedy wreszcie litościwa śmierć pozwoliła
odejść mężczyźnie jej życia
z życia

dziś patrzę na ciebie mamo
i boję się swoich dużych piersi
potarganego jestestwa
horoskopu bez obietnic
hardego głosu córki dzwoniącej zza oceanu
oraz duszy stryja Felka gdy nawiedza mnie
każdej nocy prosząc o wybaczenie
że nie udźwignął życia które darowano
dwa razy

Kraków 10.09.2014 r.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

palenieszkodzi, dodano 10.10.2014 20:14

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.